

IV kwartał 2013r.



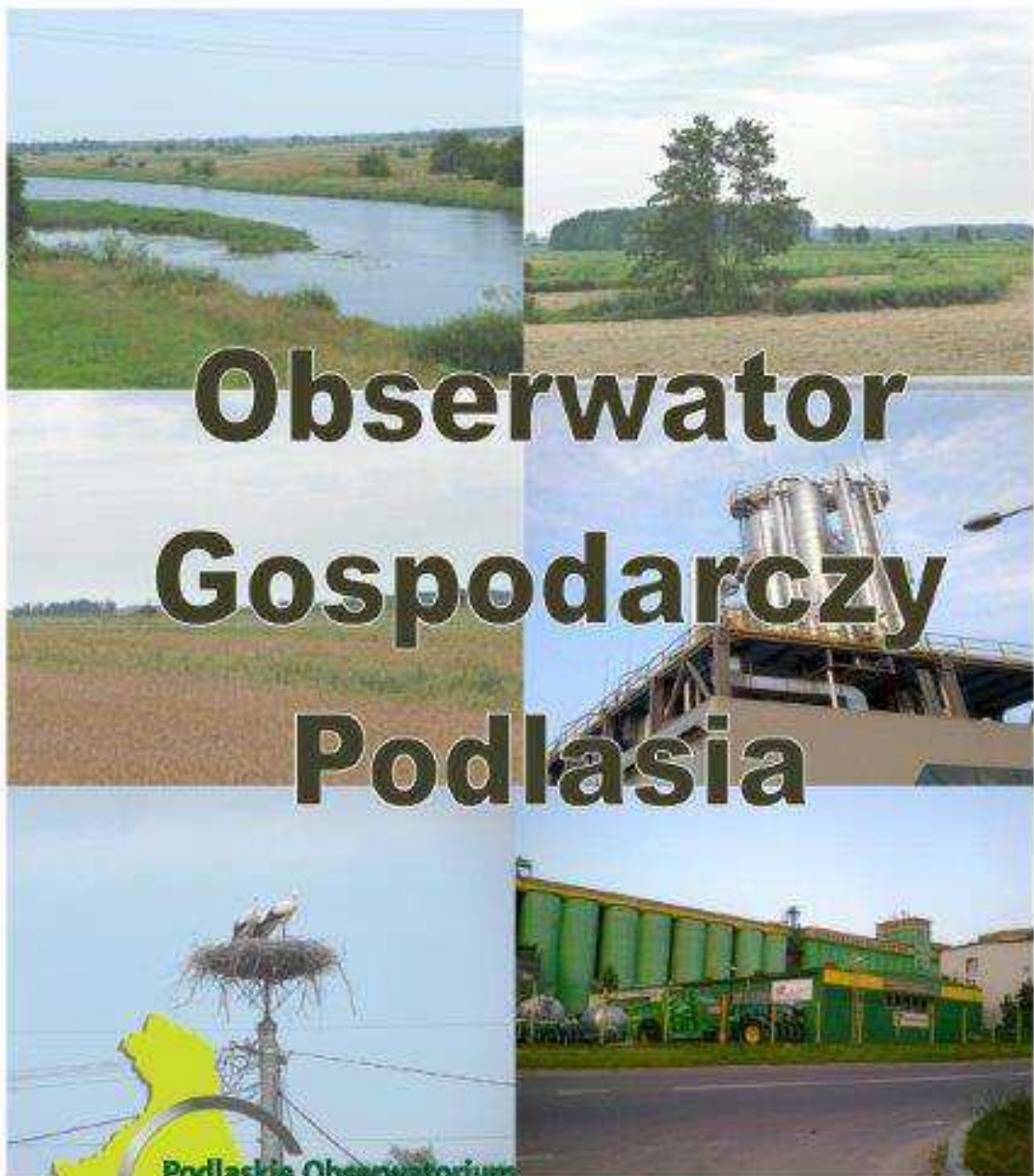
KAPITAŁ LUDZKI
INICJATYWA STRATEGICZNA

UNIA EUROPEJSKA
Europejski
Fundusz Społeczny



Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku

Obserwator Gospodarczy Podlasia



Podlaskie Obserwatorium
Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych

PUBLIKACJA
BEZPŁATNA

Szanowni Państwo,

Wraz z kolejnym numerem Obserwatora Gospodarczego Podlasia, w którym prezentujemy wskaźniki charakteryzujące województwo podlaskie w trzech obszarach: rynku producenta, rynku konsumenta i rynku pracy, przekazujemy Państwu wiedzę o sytuacji społeczno – gospodarczej woj. podlaskiego w IV kwartale 2013r.

Wyrażam przekonanie, że opracowanie dostarczy Państwu treści pozwalających lepiej zrozumieć otaczającą nas rzeczywistość.

Gorąco zachęcam do lektury.

*Janina Mironowicz
DYREKTOR
Wojewódzkiego Urzędu Pracy
w Białymstoku*

1. Wstęp

Aktualne wydanie Obserwatora Gospodarczego Podlasia jest egzemplarzem z jednej strony podsumowującym miniony rok, z drugiej wprowadzającym nas w nowy – 2014, z perspektywy dnia dzisiejszego, rok z jednej strony, jak się wydaje, wielkich szans w nim pokładanych, ale i, jak się dzisiaj okazuje, również ogromnych zagrożeń. W okresie trwania projektu, który rozpoczął się w 2008 roku, rok w rok pojawiał się i cyklicznie przewijał w Obserwatorze wątek spowolnienia i przyspieszenia gospodarczego, któremu poddawała się zarówno gospodarka Polski, jak i województwa podlaskiego. W każdym kolejnym, nowym roku, z niecierpliwością oczekiwaliśmy na sygnały świadczące o powrocie gospodarki światowej na tory trwałego i przyspieszonego wzrostu gospodarczego. W chwili, gdy wydawało się, że najgorsze mamy za sobą i potwierdzają to dane makroekonomiczne docierające z różnych stron świata, uwarunkowania sensu stricto ekonomiczne rozwoju gospodarki zeszły na dalszy plan. Ich miejsce zajął konflikt rosyjsko-ukraiński, którego przebieg w sposób niezwykle wyraźny, jak się wydaje, wyznacza i będzie określał w najbliższym czasie sytuację na rynku światowym, unijnym, krajowym, a także regionalnym.

To, czego dzisiaj brakuje gospodarce, by ostatecznie pokonać marazm kryzysu, to stabilność. Rola i znaczenie tego elementu niejednokrotnie były podkreślane w tekście Obserwatora. Zwracano w nim uwagę na turbulentność otoczenia zewnętrznego jako permanentną cechę gospodarki współczesnej, cechę, która w pewnych okolicznościach nieoczekiwanie się uzewnętrznia, oddziałując destabilizująco na procesy rozwojowe. Konsumpcja, inwestycje, wydatki rządowe, saldo handlu zagranicznego jako składniki zagregowanego popytu czy też ilość dostępnych zasobów gospodarczych oraz efektywność ich wykorzystania jako uwarunkowania podażowe, nie są w stanie w chwili w sposób przejrzysty i czytelny wyznaczyć kierunku, w jakim podąża gospodarka. Obecnie, jak się wydaje, mamy do czynienia z sytuacją, w której scenariusz przebiegu koniunktury w dużym stopniu determinowany jest przez czynnik o nazwie nieprzewidywalność.

Niniejszy komentarz do „Indykatorów Podlaskiej Gospodarki” pozostaje w układzie trzech rynków: producenta, konsumenta i rynku pracy.

2. Rynek producenta

Podmioty gospodarki narodowej

W końcu grudnia 2013 r. w bazie krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej REGON województwa podlaskiego figurowało 96517 jednostek. Ich liczba w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła o 1,9%. O ile sam kierunek zmian należy oceniać pozytywnie, nie należy jednak na jego podstawie wyciągać zbyt daleko idących wniosków. Przypomnieć choćby można, że w roku ubiegłym stan ilościowy podmiotów rejestru REGON liczony rok do roku zwiększył się o 3,3%, a tymczasem był to okres zauważalnego spowolnienia gospodarczego. Jak widać zatem sama liczba podmiotów gospodarczych nie może być miarodajnym wskaźnikiem wyznaczającym kierunek oraz dynamikę przebiegu procesów wzrostowych w gospodarce. W przeciwieństwie do roku poprzedniego, w którym wzrost liczby podmiotów zanotowano zarówno w sektorze publicznym jak i prywatnym (dotyczy osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej), rok 2013 przyniósł dotychczas rzadziej spotykane w gospodarce województwa podlaskiego zmiany. Otóż spadkiem został dotknięty sektor publiczny. Wyrażony w ujęciu procentowym wyniósł 2,1%. W sektorze prywatnym liczba podmiotów gospodarczych zmieniła się w kierunku przeciwnym. Wzrost osiągnął wartość 4,9%, co oznacza, że w łącznym rezultacie zrekompensował spadek liczby podmiotów gospodarczych zanotowany w sektorze publicznym. Dopiero te informacje, w połączeniu z wynoszącym niemal 1,4% wzrostem liczby osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą mogą być odebrane jako sygnał pozytywny, świadczący może jeszcze nie tyle o samym przyspieszeniu gospodarczym ale o właściwej z punktu widzenia rozwoju gospodarczego zmianie w strukturze podmiotów gospodarczych, nadmiernie na tle kraju reprezentowanej w województwie podlaskim przez sektor publiczny.

O ile rok 2013 ukazał wyraźne zmiany w strukturze podmiotów opartej o kryterium własnościowe, za względnie niezmienny można uznać ich układ wyznaczony przez kryterium rodzaju prowadzonej działalności gospodarczej. Na dzień 31 grudnia 2013 roku, podobnie jak przed rokiem najczęściej zarejestrowanych jednostek zanotowano w sekcjach: handel; naprawa pojazdów samochodowych – 25557 (wzrost o 0,5% w porównaniu do grudnia 2012r.), budownictwo – 12003 (wzrost o 2,2%), przetwórstwo przemysłowe – 7931 (wzrost o 0,5%) oraz działalność profesjonalna, naukowa i techniczna – 7754 (wzrost o 3,4%). Rok 2013 okazał się drugim z rzędu, w którym odnotowano wzrost stanu liczebnego podmiotów gospodarczych we wszystkich niemal sekcjach. Wyjątek stanowi jedynie górnictwo i wydobywanie, gdzie nastąpił symboliczny ubytek liczby prowadzących działalność gospodarczą wynoszący dokładnie 1.

Wśród wszystkich podmiotów gospodarczych systemu REGON dominującą pozycję stanowią osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. Na koniec 2013r. pomimo ich wzrostu liczonego w jednostkach fizycznych, wynoszącego równy 1000, ich udział w grupie wszystkich podmiotów gospodarki narodowej w województwie podlaskim nieznacznie się zmniejszył i wyniósł 77,7%. W analogicznym okresie roku poprzedniego odsetek liczby osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą wynosił 78,15% a w roku 2011 78,93%. Zestawienie tych danych jednoznacznie pokazuje na dokonujące się w sposób ewolucyjny przeobrażenia w strukturze podmiotów gospodarczych, które są zewnętrznym przejawem przebiegających procesów koncentracji i centralizacji kapitału.

Końcowy wynik w postaci liczby działających podmiotów systemu REGON jest w dużym stopniu uzależniony od samej liczby wyrejestrowań oraz zarejestrowań. W ciągu całego 2013 r. na terenie województwa podlaskiego zarejestrowano 8793 nowych podmiotów gospodarczych, tj. o 7,1% mniej niż w 2012 r. Najwięcej podmiotów powstało w sekcjach: handel; naprawa pojazdów samochodowych – 2534 (28,8% ogółu nowych podmiotów), budownictwo – 1448 (16,5%)

oraz działalność profesjonalna, naukowa i techniczna – 726 (8,3%). W analogicznym okresie z prowadzenia działalności gospodarczej zrezygnowało 6971 jednostek, tj. o 8,8% więcej niż w 2012 r. Podmioty zlikwidowane w 2013 r. najczęściej prowadziły działalność zaklasyfikowaną do następujących sekcji: handel; naprawa pojazdów samochodowych – 2360 (33,9% wszystkich podmiotów kończących działalność w tym czasie) oraz budownictwo – 1191 (17,1%). Jak widać największą rotacją wśród prowadzących działalność gospodarczą charakteryzują się sekcje dominujące w strukturze podmiotów gospodarki narodowej województwa podlaskiego czyli handel; naprawa pojazdów samochodowych oraz budownictwo. To właśnie one są z jednej strony wysoce podatne na przebieg koniunktury, z drugiej niezależnie od stanu koniunktury mogą wykazywać ponadprzeciętne wzrosty bądź spadki w liczebności swoich podmiotów.

Obserwacja zmian zachodzących w grupie podmiotów gospodarki narodowej w dłuższej perspektywie czasowej wskazuje w szczególności na powolny, sukcesywny i niemal ciągły wzrost liczby jednostek prowadzących działalność gospodarczą. Niestety, zmiany te przez jednych mogą być traktowane za przejaw właściwie rozumianych postaw przedsiębiorczych, przez innych z kolei za efekt skomplikowanej sytuacji na rynku pracy, zmuszającej do szukania alternatywnych w stosunku do pracy najemnej form aktywności zawodowej. W świetle ukazanych danych trudno zatem jednoznacznie wypowiadać się na temat motywów prowadzenia działalności gospodarczej. Optymistycznym akcentem całej sytuacji można zatem uznać nie tyle sam wzrost liczby podmiotów gospodarczych, ile zanotowaną w ostatnim roku, zwiększającą się na tle sektora publicznego liczbę podmiotów sektora prywatnego, decydującego ostatecznie o kształcie gospodarki i jej możliwościach rozwojowych.

Produkcja sprzedana przemysłu

Wyrażona w cenach bieżących produkcja sprzedana przemysłu w grudniu 2013 r. wyniosła 1727,7 mln zł. Liczona w cenach stałych okazała się o 6,4% niższa niż w listopadzie, ale o 16,2% wyższa niż rok wcześniej. Z podobną sytuacją mieliśmy do czynienia w skali kraju. Z danych statystycznych wynika, że w porównaniu do miesiąca poprzedniego produkcja uległa obniżeniu o 9,7%, a w relacji do roku poprzedniego zwiększyła się o 6,6%. Innymi słowy, dynamika wzrostu rozmiarów produkcji przemysłowej województwa podlaskiego okazała się wyższa niż średnia dla kraju. Podobnie jak rok wcześniej wartość sprzedaży przemysłu uległa wyraźnemu ograniczeniu w szczególności w miesiącach listopad – grudzień. W zestawieniu jednak z rokiem poprzednim jej dynamika spadkowa wydaje się być wyhamowywana, co dobrze wróży przebiegowi koniunktury gospodarczej.

W całym okresie styczeń–grudzień 2013 r. przychody ze sprzedaży wyrobów i usług w podlaskich przedsiębiorstwach przemysłowych wyniosły 20381,4 mln zł i były (w cenach stałych) o 6,7% wyższe niż przed rokiem. W skali kraju wzrost ten w roku 2013 wyniósł jedynie 2,2% i podobnie jak w 2012 roku okazał się wynikiem gorszym w porównaniu z województwem podlaskim

Wyższy niż w okresie styczeń–grudzień 2012 r. poziom produkcji sprzedanej zaobserwowano w 19, spośród 27 występujących w województwie działach przemysłu, niższy zaś – w 8. Uwzględniając działy o znaczącym udziale w produkcji sprzedanej przemysłu, największy wzrost wartości sprzedaży w odniesieniu do poziomu sprzed roku zanotowano w produkcji: wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny (o 9,8%), wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych (o 8,6%), maszyn i urządzeń (o 8,3%) oraz artykułów spożywczych (o 7,9%). W przeciwieństwie do roku poprzedniego, kiedy np. w grudniu wzrost przychodów ze sprzedaży wyrobów i usług przemysłu mierzony w stosunku do analogicznego okresu sprzed roku zanotowano jedynie w poligrafii i reprodukcji zapisanych nośników informacji, produkcji wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny oraz dostawach wody, gospodarowaniu ściekami i odpadami i rekultywacji, zwiększenie wartości

przychodów nie wystąpiło jedynie w produkcji maszyn i urządzeń oraz wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę. Były to jedyne działy gospodarki narodowej, w których odnotowano (w cenach stałych) spadek produkcji sprzedanej przemysłu.

O ile zatem dane z grudnia ubiegłego roku nie napawały optymizmem i w konsekwencji nie pozwalały z nadmierną nadzieją patrzeć w przyszłość, informacje za rok 2013 mają zgoła odmienny charakter. Wypada zatem przypuszczać, że w ślad za wzrostem wartości produkcji sprzedanej przemysłu pozytywne zmiany wystąpią w wynikach finansowych firm co przełoży się także na wzrost rozmiarów zatrudnienia i wysokość płac pracowniczych. Wydaje się, że oczekiwania te są jak najbardziej zasadne, zważywszy na fakt, że w okresie styczeń – grudzień 2013 wydajność pracy w przemyśle, mierzona produkcją sprzedaną na 1 zatrudnionego wyniosła w cenach bieżących 440,5 tys. zł i była (w cenach stałych) o 8,2% wyższa niż przed rokiem. Wynik ten jak się okazuje osiągnięto przy wzroście przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto (o 2,9%) i niestety spadku przeciętnego zatrudnienia o 1,4%.

Produkcja budowlano-montażowa

Jak zostało zapisane w ostatnim wydaniu Obserwatora Gospodarczego Podlasia, dane za mijający rok 2013 są najgorszymi od kilku lat. Przychody ze sprzedaży osiągnięte przez firmy budowlano-montażowe we wszystkich miesiącach poprzedzających wrzesień okazały się niższe od wartości sprzedaży zrealizowanej w poprzednim roku. Ostatni kwartał również nie przyniósł zasadniczych zmian, choć jak się wydaje poprawił się znacząco ogólny klimat w budownictwie. W szczególności lepszy w stosunku do poprzedniego roku okazał się miesiąc grudzień. To jedynie w nim wartość zrealizowanej sprzedaży produkcji budowlano-montażowej, zarówno w skali kraju, jak i województwa okazała się wyższa w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. Zaistniałą sytuację w dużej mierze należy tłumaczyć łagodnym przebiegiem zimy, która pozwoliła na zachowanie wyższego poziomu aktywności w branży budowlanej również w okresie tradycyjnie uznawanym za „martwy” z punktu widzenia budownictwa. I tak, produkcja sprzedana budownictwa (w cenach bieżących) w grudniu 2013 r. ukształtowała się na poziomie 474,7 mln zł, czyli wyższym w porównaniu do zanotowanego w poprzednim miesiącu i analogicznym okresie poprzedniego roku odpowiednio o 10,7% i 17,7%. Podobnie jak w poprzednim kwartale najkorzystniej wypadły roboty budowlane specjalistyczne, które choćby w miesiącu grudniu w stosunku do analogicznego okresu sprzed roku zanotowały wzrost o 36,1%. W całym okresie styczeń-grudzień 2013 r. to jedynie w ich przypadku, wystąpił nieznaczny, bowiem wynoszący 1,9% wzrost rozmiarów produkcji. Budowa budynków oraz obiektów inżynierii lądowej i wodnej odnotowały spadek rozmiarów produkcji wynoszący odpowiednio 22,1% oraz 32,9%. Cała branża budowlana zakończyła rok 2013 zmniejszeniem rozmiarów produkcji budowlano-montażowej o 20,2%. Warto wspomnieć, że w największym stopniu spadek ten branża budowlana zawdzięcza ograniczeniu rozmiarów produkcji w jednostkach, których podstawowym rodzajem działalności jest budowa budynków. Ich udział w produkcji ogółem jest bowiem największy i w 2013 r. wynosił 45,9%. W 2013 r. oddano do użytkowania 4228 mieszkań, tj. o 297 (o 6,6%) mniej niż rok wcześniej. Niewielki wzrost liczby zrealizowanych mieszkań w odniesieniu do analogicznego okresu roku poprzedniego zanotowano tylko w budownictwie przeznaczonym na sprzedaż lub wynajem. Potwierdzeniem trudnej sytuacji w budownictwie mogą być również dane dotyczące ilości wydanych pozwoleń na budowę. W całym 2013 r. starostwa powiatowe wydały pozwolenia na budowę 3818 mieszkań, tj. o 23,0% mniej niż rok wcześniej. Zdecydowaną większość z nich stanowiły mieszkania indywidualne. Jednocześnie rozpoczęto budowę 3627 mieszkań (o 19,1% mniej niż przed rokiem), a dominowały wśród nich również mieszkania indywidualne. Przy tak wielu niekorzystnych danych docierających z rynku budowlanego pojawiają się także, choć jeszcze sporadycznie sygnały zbliżającego się ożywienia

w budownictwie. Można za nie uznać choćby spowolnienie tempa spadku rozmiarów produkcji budowlanej czy też zanotowany wreszcie w grudniu wzrost ilości wydanych pozwoleń na budowę. Choć nie są to jeszcze znaki trwałej poprawy sytuacji w budownictwie, jednak po kilku latach wyraźnego załamania branży budowlanej, sygnały te należy odbierać jak „pierwsze jaskółki”, zwiastujące nadejście wiosny. Miejmy nadzieję, że wiosna ta wreszcie zawita do budownictwa, a w konsekwencji do całej gospodarki.

Sprzedaż detaliczna towarów

W grudniu 2013 r. sprzedaż detaliczna wyrażana w cenach bieżących w odniesieniu do listopada 2013 r. wzrosła o 12,2%. W zestawieniu z rokiem poprzednim nie jest to jednak już tak spektakularny wzrost, bowiem wartość analogicznego wskaźnika szacowana jest na poziomie 1,7%. Warto również dodać, że na ten dodatni wynik liczony rok do roku wpływ miała niska sprzedaż detaliczna w grudniu 2012 r., która okazała się aż o 14,7% niższa w stosunku do grudnia 2011 r.

W skali całego roku, sprzedaż detaliczna zrealizowana przez przedsiębiorstwa handlowe i niehandlowe w województwie podlaskim zmniejszyła się o 7,2%, a jej spadek zanotowano w większości grup. Wśród grup o znaczącym udziale w ogólnej wartości sprzedaży poziomu z 2012 r. nie uzyskano w jednostkach zajmujących się sprzedażą paliw stałych, ciekłych i gazowych (spadek o 18,3%) oraz w przedsiębiorstwach zgrupowanych w kategorii „pozostałe” (spadek o 10,6%). Wzrost sprzedaży odnotowano natomiast w jednostkach handlujących żywnością, napojami i wyrobami tytoniowymi, ale nie był to wzrost wysoki, wyniósł bowiem 4,4%. Obserwacja zmian zachodzących na przestrzeni całego roku prowadzi do wniosku, że niestety, popyt wewnętrzny, po którym oczekiwano większego wzrostu nie sprostał oczekiwaniom w nim pokładanym. W zasadzie jedynie grudzień wykazał się dodatnią dynamiką zmian liczoną ogółem. W rozbiciu na poszczególne grupy największy przyrost wartości sprzedaży detalicznej odnotowany został w jednostkach zajmujących się sprzedażą pojazdów samochodowych, motocykli, części (wzrost o 52,6%). Spośród innych, o znaczącym udziale w sprzedaży ogółem zwiększyła się także wartość sprzedaży we wspomnianych już wcześniej jednostkach handlujących żywnością, napojami i wyrobami tytoniowymi. Osiągnął on identyczną wartość jak w skali całego roku, czyli 4,4%.

Według wstępnych szacunków dla całego kraju sprzedaż detaliczna ogółem w 2013 r. była o 1,6% wyższa niż w roku poprzednim, przy wzroście 0,5% dla roku 2012. Choć dodatnie, wielkości te nie są w stanie konkurować z wartościami identycznych indeksów dla lat 2006, 2007 a nawet 2008. Informacje płynące z rynku sprzedaży detalicznej wskazują jednak wyraźnie, że o ile nie pojawią się inne, ważne uwarunkowania mogące zdestabilizować sytuację społeczno-gospodarczą sprzedaż detaliczna powinna sukcesywnie się poprawiać, świadcząc o poprawie koniunktury gospodarczej.

Wyniki finansowe przedsiębiorstw

Aktualnie brak jest dostępnych, oficjalnych danych statystycznych na temat wyników finansowych przedsiębiorstw w IV kwartale 2013r. Informacje zamieszczone w Biuletynie Statystycznym woj. podlaskiego za IV kwartał 2013r. oraz w poprzednim wydaniu Obserwatora Gospodarczego Podlasia pozwalają przypuszczać, że trend poprawy wyników finansowych zostanie utrzymany i 2013r., zarówno dla firm podlaskich jak i krajowych okaże się lepszy od roku poprzedniego. W świetle innych danych należy mieć również nadzieję na utrwalanie się pozytywnego trendu zmian obserwowanych na polu wyników finansowych podlaskich przedsiębiorstw.

Nakłady inwestycyjne

Nakłady inwestycyjne obok wydatków konsumpcyjnych to niezaprzeczalnie najważniejszy składnik zagregowanego popytu. Dodatkowo, w przypadku inwestycji zwrócić należy uwagę nie tylko na ich efekt popytowy, ale również skutek podażowy. Stąd też niesłuchanie istotną kwestią w kontekście funkcjonowania całej gospodarki i jej rezultatów jest wielkość i struktura ponoszonych nakładów inwestycyjnych. Niestety, podobnie jak z danymi na temat wyników finansowych przedsiębiorstw, statystyka publiczna nie podała jeszcze informacji za IV kwartał 2013r. Najświeższe dane pochodzą z III kwartału 2013r. i zostały opisane w poprzednim numerze Obserwatora Gospodarczego Podlasia. Uwzględniając dane z tzw. otoczenia dalszego podlaskiej gospodarki oraz gospodarki kraju, należy domniemywać, że niestety i IV kwartał nie przyniesie wyraźnego polepszenia sytuacji w zakresie poziomu ponoszonych nakładów inwestycyjnych. Jak się wydaje, firmy z województwa podlaskiego do wyraźnego przyspieszenia akcji inwestycyjnej wymagają zdecydowanie wyższego poziomu stabilności warunków w jakich przebiegają procesy gospodarcze. Tymczasem ogólna atmosfera panująca na rynkach, generalnie nie służy podejmowaniu takich kroków.

3. Rynek Konsumenta

Ludność

Dane na temat liczby ludności za IV kwartał 2013 roku nie zostały jeszcze opublikowane przez GUS. Z najnowszych informacji statystycznych dostępne są jedynie te, które dotyczą III kwartału 2013 roku. Wynika z nich, że liczba ludności województwa podlaskiego na koniec września 2013r. wynosiła 1195785 osób, co oznacza jej spadek w stosunku do analogicznego okresu sprzed roku wynoszący w liczbach bezwzględnych 3558, a w ujęciu procentowym 0,3%. Obserwowany zatem w dłuższej perspektywie czasowej trend spadkowy liczby ludności jest nadal podtrzymywany, a nawet, jak wynika z przytoczonych informacji, jego dynamika rośnie. Warto być może w tym miejscu zwrócić uwagę na znaczenie migracji, w szczególności zagranicznych, ostatecznie również oddziałujących na liczbę mieszkańców województwa. Jak wynika z NSP, zarówno tego z roku 2002, jak i 2011, województwo podlaskie w skali kraju klasyfikuje się na drugim za województwem opolskim miejscu pod względem liczby emigrantów przebywających za granicą (powyżej 3 miesięcy) w przeliczeniu na 1000 mieszkańców. Jak wynika z najnowszego spisu powszechnego (NSP 2011), biorąc pod uwagę liczbę emigrantów w stosunku do liczby mieszkańców w danym województwie, na pierwszym miejscu znalazło się woj. opolskie, gdzie na 1000 mieszkańców przypadało ok. 106 osób przebywających za granicą. Następne miejsce, z wynikiem ok. 91 przypadło właśnie województwu podlaskiemu. Uwzględniając położenie województwa opolskiego i jego bliskość w stosunku do granicy niemieckiej, należałoby migracje mieszkańców woj. opolskiego określić mianem „ruchu wahadłowego”, z wyjazdami do pracy w okresie „poniedziałek-piątek” i weekendowymi powrotami do domu. W ten sposób województwo podlaskie staje się w zasadzie niekwestionowanym liderem migracyjnym, co przynajmniej aktualnie nie służy poprawie sytuacji demograficznej na terenie naszego regionu. Uwzględniając główne motywy wyjazdów migracyjnych, należy domniemywać, że zmiana liczby ludności w dużej mierze może być determinowana przez istniejącą sytuację na rynku pracy, tzn. liczbę oferowanych miejsc pracy powiązanych z warunkami zatrudnienia. W przypadku województwa podlaskiego nasuwa się skojarzenie z pewną teorią ekonomiczną, głoszącą iż „liczba ludności jest funkcją podaży miejsc pracy”.

Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych

Dane dotyczące poziomu cen towarów i usług konsumpcyjnych za IV kwartał 2013r. nie zostały jeszcze opublikowane przez GUS. Aktualne informacje zawarte w „Biuletynie Statystycznym Województwa Podlaskiego” pozwalają na odniesienie się do zmian poziomu cen towarów i usług konsumpcyjnych w trzech pierwszych kwartałach 2013 r. Jak wynika z dostępnych danych statystycznych, III kwartał br. to miesiące najniższego jak do tej pory wzrostu przeciętnego poziomu cen towarów i usług konsumpcyjnych liczonego w stosunku do okresu poprzedniego. W miesiącach lipiec-wrzesień dynamika zmian przeciętnego poziomu cen towarów i usług konsumpcyjnych w relacji do miesiący kwartału poprzedniego wyniosła na poziomie województwa podlaskiego 0%. Wartość wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych liczonego w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego okazała się nieco wyższa w III kwartale niż w II i wyniosła 0,7%. Należy zatem zauważyć, że pierwsze półrocze roku 2013 było okresem, w którym wskaźnik CPI osiągnął swoją najniższą wartość. Uwzględniając trendy w przebiegu koniunktury z ostatnich miesięcy, należy przypuszczać, że ceny będą powoli, aczkolwiek sukcesywnie piąć się w górę wraz z osiąganiem coraz wyższej dynamiki wzrostu gospodarczego. Ostatecznie, pomimo braku aktualnych, kompletnych danych na poziomie województwa podlaskiego na temat wskaźnika zmian cen towarów i usług konsumpcyjnych za okres IV kwartału, cały rok 2013 stanie się prawdopodobnie rokiem jego najniższej wartości. Świadczyć o tym mogą dane na temat

podstawowych stóp procentowych NBP, stóp które były sześciokrotnie jak do tej pory zmieniane przez Radę Polityki Pieniężnej w roku 2013. Ostatnia zmiana miała miejsce w lipcu i od tego pory stopy procentowe utrzymywane są na niezmiennym poziomie. Potwierdzeniem powyższej tezy są informacje odnoszące się do przedmiotowego wskaźnika, liczonego dla całego kraju. I tak, w 2013 r. ceny towarów i usług konsumpcyjnych wzrosły w stosunku do poprzedniego roku jedynie o 0,9% wobec 3,7% w roku 2012. Największy wpływ na poziom wskaźnika cen konsumpcyjnych w 2013 r. miały wzrosty cen żywności i napojów bezalkoholowych oraz towarów i usług związanych z mieszkaniem. Spadek cen wystąpił w grupie towarów i usług związanych z łącznością, odzieży i obuwiu oraz towarów i usług związanych z transportem. Tak jak zostało to już wcześniej powiedziane, w najbliższych miesiącach należy spodziewać się stabilizacji poziomu cen ze wskazaniem na jego powolny wzrost.

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw

W grudniu 2013 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw osiągnęło poziom 3591,53 zł, tj. okazało się o 6,7% wyższe w zestawieniu z analogicznym okresem roku poprzedniego. W porównaniu z listopadem 2013 r. przeciętna płaca w sektorze przedsiębiorstw wzrosła w województwie podlaskim o 13,8%, wyraźnie powyżej wzrostu w skali kraju wynoszącego dla analogicznego okresu 8,3%. Tak znaczący, w sensie statystycznym, wzrost miesięczny nie mając znamion ciągłości w ograniczony sposób oddziałuje na wysokość różnicy w poziomie wynagrodzeń wypłacanych pracownikom w województwie podlaskim i średnio w kraju. Gdy spojrzymy na dane statystyczne i porównamy wysokość płac w dłuższej perspektywie czasowej, okaże się, że mamy do czynienia z sytuacją generalnie niezmiennego, utrzymującego się na względnie stałym poziomie zróżnicowania wysokości wynagrodzeń na niekorzyść pracobiorców z województwa podlaskiego, wynoszącym około 17-23%. Przykładowo, w miesiącu styczniu 2013 r. przeciętny poziom wynagrodzeń brutto w sektorze przedsiębiorstw w Polsce wynosił 3680,3 zł i był o 20,4% wyższy w porównaniu z wysokością płac w województwie podlaskim (3057,2 zł). W przeciągu niespełna roku, przy występujących również w sensie nominalnym spadkach wysokości wynagrodzeń, poziom przeciętnej płacy w kraju wzrósł do 4221,5 zł (grudzień 2013) a w regionie osiągnął wartość 3591,53 zł. Ostatecznie zatem płace w kraju ukształtowały się na poziomie o 17,5% wyższym niż w regionie. Obserwowane zmniejszenie dysproporcji wysokości wynagrodzeń ukazane powyżej nie ma jednak charakteru trwałego. Wystarczy choćby wskazać na miesiąc listopad, kiedy to różnice między płacami wynosiły niemal 23,6%. Tak jak niejednokrotnie było już podkreślane, poziom wynagrodzeń powinien być w szczególności wyraźnie skorelowany z wydajnością pracy. Jak dowodzą dane statystyczne nie zawsze jednak ma to miejsce. Ostatecznie, wysokość wynagrodzeń określana jest przez relację popytu do podaży pracy. Niestety, bolączką województwa podlaskiego jest relatywnie niski poziom popytu na pracę, który w konsekwencji wpływa na jej cenę.

Patrząc z perspektywy kształtowania się wynagrodzeń w województwie podlaskim w całym 2013r., przeciętne wynagrodzenie w porównaniu do roku 2012 zwiększyło się w większości sekcji sektora przedsiębiorstw. Największe wzrosty odnotowano w wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię, elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 7,0%), działalności związanej z kulturą, rozrywką i rekreacją (o 6,3%) oraz budownictwie (o 3,7%). Niższy z kolei niż przed rokiem poziom przeciętnych wynagrodzeń wystąpił w sekcjach zakwaterowanie i gastronomia (o 6,5%) oraz transport i gospodarka magazynowa (o 2,2%). Zgodnie z prawem popytu i podaży, poziom wynagrodzeń określają popyt i podaż pracy. Warto jednak pamiętać również o zależności odwrotnej, która mówi, że płaca może także oddziaływać na wielkość podaży i popytu na nią. Nadmiernie niska może być czynnikiem zwiększonego zapotrzebowania na pracę, ale również powodem „ucieczki” pracowników za lepszymi warunkami zatrudnienia.

4. Rynek pracy

Liczba osób aktywnych zawodowo

Liczba osób aktywnych zawodowo w województwie podlaskim w IV kwartale 2013r. wyniosła 526 tys. i okazała się wyższa w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego o 16 tys. Wzrost ten, co może cieszyć, gospodarka województwa podlaskiego zawdzięcza w szczególności zwiększeniu się liczby osób pracujących. Gdy w okresie X-XII 2012 r. wyznaczona w ramach BAEL liczba osób pracujących oszacowana została na poziomie 458 tys., rozmiary bezrobocia wynosiły 51 tys. osób. W ostatnim kwartale 2013r. liczba osób bezrobotnych w porównaniu z rokiem poprzednim zmniejszyła się o 2 tys. Dane te nastrojają pewnym optymizmem w kontekście utrzymującego się od kilku lat wyraźnego spowolnienia gospodarczego, uzewnętrzniającego się rosnącym poziomem bezrobocia. Jednocześnie, co warto podkreślić, rok 2013 na tle poprzednich uznać należy za wyjątkowy z uwagi na rosnącą liczebność grupy osób aktywnych zawodowo. Jak dotąd, co było podkreślane we wcześniejszych wydaniach Obserwatora Gospodarczego Podlasia obserwowano tendencję odwrotną, tzn. zmniejszającą się liczbę osób aktywnych zawodowo. O ile w przypadku samej liczby osób aktywnych zawodowo można jednoznacznie mówić o widocznym jej wzroście, wskaźnik aktywności zawodowej mierzony udziałem aktywnych zawodowo w grupie osób w wieku 15 lat i więcej nie wykazał tak wyraźnych zmian swojej wartości. Dla ostatnich trzech miesięcy 2013 r. wyniósł 56%, tzn. tyle samo ile rok wcześniej. Rok wcześniej jednak liczba osób stanowiąca podstawę odniesienia była zdecydowanie niższa niż obecnie i wynosiła 910 tys. przy 939 tys. w IV kwartale 2013r. Wzrost ten, wynoszący 29 tys. okazał się z jednej strony wynikiem zwiększenia się liczebności grupy osób aktywnych zawodowo (o 16 tys.), z drugiej wzrostu liczby osób biernych zawodowo (o 13 tys.).

Bardziej wnikliwe spojrzenie na aktywność zawodową wymaga uwzględnienia podziału ludności wg. różnych kryteriów, np. wieku, poziomu wykształcenia, płci, miejsca zamieszkania. Niestety, na dzień dzisiejszy brak jest danych na ten temat za IV kwartał 2013r. Mówić można jednak o pewnych tendencjach, które nie ulegają zmianie w krótkim okresie. Tak więc generalnie wyższy poziom aktywności charakteryzuje mężczyzn, osoby zamieszkujące miasta, osoby w wieku 35–54 lata (najmniejszy jest udział aktywnych zawodowo w skrajnych grupach wiekowych, tzn. w grupie osób 55-letnich i starszych oraz wśród osób w wieku 15–24 lata) czy też osoby z wykształceniem wyższym. Z perspektywy stopnia wykorzystania zasobów ludzkich wskazane jest osiągnięcie jak najwyższych wartości w zakresie aktywności zawodowej. Należy jednak pamiętać, że o jej ostatecznym poziomie decydują czynniki determinujące postawy i zachowania ludzkie, w szczególności związane z możliwościami uczestniczenia w rynku pracy i osiągnięcia z tego powodu satysfakcji oraz korzyści o charakterze materialnym. Wyższej aktywności spodziewać się zatem należy pod warunkiem odczuwalnego polepszenia warunków zatrudnienia oraz wzrostu liczby ofert pracy. W dłuższej perspektywie warto z pewnością położyć nacisk na kreowanie postaw przedsiębiorczych, których wykształcenie może wpłynąć na tworzenie miejsc pracy przez samych siebie i znaczące uniezależnienie się pracowników od oferty zgłaszanej przez pracodawców.

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w grudniu 2013 r. ukształtowało się na poziomie 96,8 tys. osób, tj. o 0,4% niższym od zanotowanego w poprzednim miesiącu i 1,1% niższym w porównaniu z analogicznym okresem 2012 r. Z podobnym kierunkiem zmian mieliśmy do czynienia w całym 2013 roku. Otóż w okresie styczeń–grudzień 2013 r. przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 97,3 tys. osób i było o 1,8% niższe od zanotowanego w analogicznym okresie poprzedniego roku. W skali kraju, w końcu 2013 r. liczba pracujących

w gospodarce narodowej ukształtowała się na poziomie nieco wyższym niż przed rokiem. W przeciwieństwie do województwa podlaskiego odnotowano wzrost wynoszący 0,6%. Obniżyło się za to, podobnie jak w województwie podlaskim przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw liczone dla całego 2013 r. Spadek ten wyniósł 1,0%, czyli był o 0,8 p. p. niższy niż w przypadku województwa podlaskiego. Ostatecznym, gorszym wyniku regionu zdecydowały miesiące letnie oraz zdecydowany spadek rozmiarów zatrudnienia obserwowany w ostatnim kwartale. Dane te w zestawieniu z wynikami BAEL, wskazującymi na wzrost liczby osób pracujących nie pozwalają na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków. Sam spadek rozmiarów przeciętnego zatrudnienia może świadczyć z jednej strony o ciągłym skupianiu się przedsiębiorstw podlaskich na realizacji polityki optymalizacji zatrudnienia, z drugiej o pewnym niezdecydowaniu czy też wyczekiwaniu na sygnały świadczące o trwałości poprawy koniunktury gospodarczej. Spadek rozmiarów zatrudnienia w całym 2013 roku objął zdecydowaną większość działów gospodarki narodowej. Największy spadek przeciętnego zatrudnienia miał miejsce w budownictwie (o 5,8%), handlu; naprawie pojazdów samochodowych (o 3,6%) oraz w zakwaterowaniu i gastronomii (o 1,7%). Wzrost odnotowano z kolei w administrowaniu i działalności wspierającej (o 8,4%), transporcie i gospodarce magazynowej (o 2,9%) oraz w informacji i komunikacji (o 1,0%). Spośród działów o znaczącym udziale w zatrudnieniu, najgłębszy spadek w stosunku do roku 2012 wystąpił w jednostkach zajmujących się budową obiektów inżynierii lądowej i wodnej (o 14,3%), w gastronomii (o 5,5%), handlu detalicznym (o 4,6%), budowie budynków (o 4,4%), jak również handlu hurtowym (o 3,7%). Wyższe niż przed rokiem zatrudnienie zanotowano przede wszystkim w działalności związanej z utrzymaniem porządku w budynkach i zagospodarowaniem zieleni (o 19,4%), produkcji mebli (o 11,2%), działalności związanej z oprogramowaniem i doradztwem w zakresie informatyki (o 6,7%), produkcji wyrobów tekstylnych (o 4,0%), a także w produkcji wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych (o 3,9%). Ostatecznie stwierdzić wypada, że sprawdził się scenariusz zmian poziomu przeciętnego zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw naszkicowany w Obserwatorze Gospodarczym Podlasia za okres IV kwartału 2012r. Niestety, był to jak pamiętamy scenariusz pesymistyczny. Można jedynie mieć nadzieję, nadzieję wspieraną przez doniesienia z gospodarki światowej, że dolny punkt zwrotny w cyklu koniunkturalnym mamy już za sobą i na przyszłość możemy patrzeć w coraz bardziej jasnych kolorach. Świadczyć może o tym między innymi najwyższa dla ostatniego kwartału wartość wskaźnika zatrudnienia wynosząca 50,8%.

Stopa bezrobocia

W końcu grudnia 2013r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy na terenie województwa podlaskiego wyniosła 70 889 osób i była o 1347 osób (o 1,9%) większa od zanotowanej w poprzednim miesiącu i o 2184 osoby (o 3,2%) w stosunku do analogicznego okresu z roku poprzedniego. Wzrost ten w województwie podlaskim, zwłaszcza w porównaniu z rokiem 2012 okazał się nieporównywalnie większy w skali województwa niż kraju. W Polsce, w analogicznym okresie liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy ukształtowała się na poziomie 2157,9 tys. i była większa o 2,0% (tj. o 41,9 tys. osób) niż przed miesiącem i o 1,0% (tj. o 21,1 tys.) – niż przed rokiem. Zmianie uległa również stopa bezrobocia. W województwie ukształtowała się ona ostatecznie na poziomie 15,1% i wzrosła zarówno w porównaniu z poprzednim miesiącem (o 0,2 p. proc.), jak i w odniesieniu do analogicznego okresu 2012 r. (o 0,4 p. proc.). W skali kraju stopa bezrobocia osiągnęła wartość 13,4%, co oznacza, że w ujęciu miesięcznym również nastąpił wzrost wynoszący 0,2 p. proc. W zestawieniu jednak z rokiem poprzednim odnotowano po raz pierwszy od 2008 roku, czyli początku kryzysu światowego sytuację do tej pory nienotowaną – zatrzymanie wzrostu stopy bezrobocia i jej ukształtowanie się na poziomie sprzed roku. Biorąc pod uwagę dane dotyczące samej stopy bezrobocia, w przypadku

województwa podlaskiego mówić jedynie można o spowolnieniu dynamiki jej wzrostu. W porównaniu z rokiem poprzednim zmieniła się nieco struktura bezrobocia w województwie podlaskim. W szczególności zwrócić należy uwagę na zmniejszenie w zasobach bezrobocia udziału osób młodych, do 25 roku życia (20% - spadek o 1,2 p. proc.). Niestety, w przeciwieństwie do tej grupy, udziały innych kategorii osób znajdujących się w szczególnej sytuacji na rynku pracy zwiększyły swoje udziały. Wzrósł odsetek osób długotrwale bezrobotnych (58% - wzrost o 2,4 p. proc.), powyżej 50 roku życia (24,9% - wzrost o 1,7 p. proc.), bez kwalifikacji zawodowych (31,7% - wzrost o 1,5 p. proc.), samotnie wychowujących co najmniej jedno dziecko w wieku do 18 roku życia (7,2% - wzrost o 0,4 p. proc.) oraz niepełnosprawnych (5,9% - wzrost o 0,3 p. proc.). Z optymistycznych informacji docierających z rynku pracy zwrócić należy uwagę na widoczny wzrost liczby ofert pracy zgłaszanych przez pracodawców (1308 ofert zatrudnienia, tj. o 45 więcej niż przed miesiącem i o 455 więcej niż rok wcześniej). W konsekwencji, pomimo zwiększenia liczebności populacji osób bezrobotnych odnotować należy spadek liczby osób bezrobotnych przypadających na jedną ofertę pracy. W końcu miesiąca wartość wspomnianego wskaźnika wynosiła 126 bezrobotnych, gdy przed rokiem równa była 208. Jak widać dane na temat sytuacji na rynku pracy nie mają jednoznacznego charakteru. Z jednej strony obserwuje się wzrost rozmiarów bezrobocia, wynikający między innymi z utrwalania się zjawiska bezrobocia długotrwałego, z drugiej spowolnienie dynamiki wzrostu stopy bezrobocia, zmniejszenia udziału osób młodych w zasobach bezrobocia oraz w szczególności zwiększenia liczby ofert pracy, zgłaszanych w urzędach pracy przez przedsiębiorstwa. Sądzić wypada, że ostateczny kierunek zmian nie został jeszcze ostatecznie określony a w największym stopniu zadecydują o nim czynniki niezależne od samych podmiotów gospodarki województwa podlaskiego, czyli szeroko rozumiane uwarunkowania funkcjonowania całej gospodarki światowej.

5. Komentarz specjalisty

Anna Daszuta-Zalewska

Dyrektor Białostockiego Parku Naukowo-Technologicznego

W ostatnim czasie sytuacja z Rosją, która jest znaczącym odbiorcą produktów podlaskiej gospodarki, istotnie się skomplikowała. Powodem tego jest dokonana przez władze Rosji aneksja autonomicznej Republiki Krymu. Nasilający się konflikt rosyjsko-ukraiński, w połączeniu z sankcjami gospodarczymi, jakie mogą być w konsekwencji nałożone na Rosję przez Unię Europejską, skutkować mogą ograniczeniem relacji handlowych podlaskich producentów ze Wschodem, co negatywnie odbiłoby się na kondycji wielu regionalnych przedsiębiorstw.

Gospodarka województwa podlaskiego ma tradycyjną strukturę, z istotnym udziałem działalności w branżach: spożywczej, budowlanej, maszynowej. Konsekwencją tego są jej relatywnie niski poziom konkurencyjności i innowacyjności, a także emigracja młodych, zdolnych, przedsiębiorczych ludzi poza województwo - do większych, polskich ośrodków takich jak Warszawa, czy Wrocław oraz za granicę. Zważywszy na fakt, iż na Podlasiu nie wypracowano dotychczas spójnych, systemowych, skutecznych rozwiązań ukierunkowanych na budowę postaw przedsiębiorczych u młodzieży, a także uwzględniając czynnik demograficzny w postaci znikomego przyrostu naturalnego, niewiele wskazuje na to, aby ten negatywny trend udało się w najbliższym czasie wyhamować. Władze podlaskich miast, rektorzy uczelni wyższych w najsilniejszym w regionie ośrodku akademickim, jakim jest Białystok, parki naukowo-technologiczne i instytucje otoczenia biznesu, wspólnie podejmować powinny działania ukierunkowane na stworzenie młodym, utalentowanym ludziom lepszych warunków do życia i pracy na Podlasiu. Przy czym punkt ciężkości powinien być położony na rozwój, już od najmłodszych lat, miękkich umiejętności społecznych i postaw proinnowacyjnych i proprzedsiębiorczych, stanowiących filar nowoczesnej gospodarki. Jeżeli udałoby się, ponadto, istotnie upraktyczyć proces kształcenia na poziomie wyższym, w szczególności na kierunkach ścisłych, technicznych, matematyczno-przyrodniczych, które są kluczowe dla rozwoju podlaskiej gospodarki, a także stworzyć platformę współpracy podlaskich studentów, naukowców i przedsiębiorców – potencjalnych pracodawców, szanse na złagodzenie procesu drenażu intelektualnego znacznie by wzrosły.

Szukając rozwiązań i kierunków dalszego rozwoju podlaskiej gospodarki należałoby, w mojej ocenie, jak najszybciej dokonać szczegółowej analizy luk technologicznych, mapowania technologii, opartego na badaniu wewnętrznego potencjału, kompetencji podlaskich ośrodków naukowych i przedsiębiorstw. Dopiero szczerą, zero-jedynkową oceną prawdziwych mocnych i słabych stron regionalnych aktorów, pozbawioną pierwiastka subiektywizmu zawartego w typowych ocenach eksperckich, dać powinna podstawę do przebranżowienia, czyli mówiąc inaczej, wyznaczenia nowych kierunków rozwoju podlaskiej gospodarki.

W perspektywie najbliższego roku, z uwagi na dostępność funduszy zewnętrznych wspierających proces inkubacji innowacyjnych przedsiębiorstw, spodziewać się możemy wzrostu na Podlasiu liczby startupów technologicznych. W mojej ocenie, najwięcej nowych

podmiotów powstawać będzie w branżach IT i ICT z uwagi na najwyższy potencjał tych branż do działania w skali globalnej, dostępność kapitału ludzkiego, a także relatywnie niewielkie uzależnienie od dostępności komunikacyjnej. Mając jednakże na uwadze dotychczasowe statystyki startupów, które są przedsięwzięciami o najwyższym ryzyku gospodarczym, nie należy oczekiwać wysokiej stopy przeżywalności wyinkubowanych podmiotów. Zdobyte doświadczenia i nawiązane kontakty powinny stymulować młodych przedsiębiorców – startupowców - do podejmowania kolejnych wyzwań gospodarczych w przyszłości.